

Nadzieja dla Puszczy Białowieskiej?

W dniu 10 października w Białowieży odbyło się posiedzenie II Komisji Techniczno-Gospodarczej w sprawie opracowania wytycznych dla planu gospodarki leśnej na okres 2002-2011 dla nadleśnictw Puszczy Białowieskiej – Białowieża, Browsk i Hajnówka. Spotkanie to decydowało w praktyce o dalszych losach Puszczy Białowieskiej. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Ministerstwa Środowiska, Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, Regionalnej Dyrekcji LP z Białegostoku, trzech nadleśnictw Puszczańskich, organizacji ekologicznych, samorządów z regionu, naukowcy i media.

Pierwsza część spotkania poświęcona była opisaniu aktualnego stanu nadleśnictw, walorom przyrodniczym, ocenie gospodarki leśnej itp. Później odbyła się dyskusja, w tym zgłaszanie przygotowanych wniosków i zastrzeżeń do planu urządzania lasu. Wypowiadali się przedstawiciele organizacji ekologicznych, samorządów, naukowcy i leśnicy. Dało się zauważyć dwie przeciwstawne strony, z jednej ekolodzy stający mniej lub bardziej zdecydowanie po stronie przyrody, z drugiej samorządowcy myślący tylko o umykających im wpływach z podatków oraz miejscach pracy. Podsumowaniem tej części była wypowiedź Głównego Konserwatora Przyrody prof. dr hab. Ewy Symonides, która stanęła dość zdecydowanie w obronie przyrody Puszczy Białowieskiej, choć starała się też uspokoić samorządy, że im także nie stanie się krzywda. Powiedziała, że troska o ludzi jest dla niej równie ważna jak ochrona przyrody.



Fot. Krzysztof Mazurkiewicz

Następnie dyskutowano nad wytycznymi do planu gospodarki leśnej. W obradach szczególnie aktywnie wzięła udział prof. dr hab. Simona Kossak, która żądała wyjaśnienia znaczenia poszczególnych zapisów i wytycznych do planu gospodarki leśnej. Także Główna Konserwator Przyrody prof. dr hab. Ewa Symonides nie zasypywała gruszek w popiele i żądała jasno sformułowanych wytycznych. Z ciekawszych fragmentów tej dyskusji należy wspomnieć wypowiedzi dr. Włodzimierza Kwiatkowskiego odnośnie do zwalczania kornika drukarza w Puszczy i mających

powstać nowych rezerwatów. Twierdził on, że najstarsze świerki w Puszczy Białowieskiej są związane z działalnością człowieka. Kiedyś rozmieszczenie tego gatunku na terenie Puszczy było zupełnie inne niż dziś i koncentrowało się głównie wzdłuż rzek, którymi spławiano drzewa oraz na piaszczystych, peryferyjnych rejonach Puszczy. Aktualnie większość świerka porasta Puszcę niezgodnie z siedliskiem. 50 lat temu stwierdzano zaświerczenie terenu Puszczy, a dziś mówi się o zagrożeniu istnienia świerka w wyniku gradacji kornika drukarza. Wypowiedź ta rzuca zupełnie nowe światło na zwalczanie gradacji kornika drukarza – jeśli kiedyś w Puszczy świerk był tylko niewielką domieszką, a zwiększenie jego udziału w drzewostanach jest związane z działalnością człowieka, to w takim razie jaki sens ma dzisiejsze zwalczanie kornika drukarza, który eliminuje nadmierne rozmieszczenie świerka? Może jednak to natura wie lepiej i poprawia zmiany spowodowane działalnością człowieka. Dr Kwiatkowski stwierdził także, iż Lasy Państwowe mają schematyczne podejście do projektowanych rezerwatów. Nie będą one chronić niektórych obiektów całościowo np. Wilczego Bagna, a bory bagienne nie znalazły się w ogóle w projekcie rezerwatów. Krajobrazy, które wykazały odporność na antropopresję są dość dobrze chronione, a te które są na nią mało odporne, nie są skutecznie chronione.

W czasie dyskusji mocno krytykowano różne projekty ochrony strefowej Puszczy. Postulowano wprowadzenie do planów gospodarki leśnej zasad ochrony terenu całej Puszczy Białowieskiej, lepszych niż ochrona małych jej fragmentów. Tu nasuwa się pytanie, jaka forma jest najlepsza do całościowej ochrony dużego obszaru tak przyrodniczo cennego? Odpowiedź jest tylko jedna: park narodowy na obszarze całej Puszczy Białowieskiej.

Końcowe wnioski z posiedzenia II Komisji Techniczno-Gospodarczej dla nadleśnictw Puszczy Białowieskiej mogą rokować nadzieję na lepszą ochronę Puszczy. Lasy Państwowe proponują szczególne zasady postępowania w gospodarce leśnej, których nadrzędnym celem ma być przywrócenie lasom i borom Puszczy Białowieskiej puszczańskiego charakteru wraz z ich różnorodnością biologiczną. Mają powstać nowe rezerваты na ponad 8,5 tys. ha najcenniejszych drzewostanów. Projekt ich utworzenia został już złożony do Ministerstwa Środowiska. Kontrowersje budzi zapis o zniesieniu moratorium na wycinanie ponad stuletnich drzew, jednak wg zapewnień pomysłodawców projektu zachowają one swój specjalny status ochronny, który będzie ujęty w planie gospodarki leśnej. Działania leśników w Puszczy mają być podyktowane nie pobudkami ekonomicznymi, lecz potrzebą przebudowy zniekształconych drzewostanów (niezgodnych z siedliskiem, tzw. pcenturowskich – od powstałych na miejscu wycinki dokonanej przed laty przez firmę „Century”) i zabiegami pielęgnacyjnymi. Przedstawiciele Regionalnej Dyrekcji LP z Białegostoku twierdzili też, że drewno z Puszczy Białowieskiej nie będzie potrzebne, ponieważ na terenie Dyrekcji istnieje nadmiar drewna po przejściu wichury przez Puszcze Piską i Borecką.

Ustalenia posiedzenia II Komisji Techniczno-Gospodarczej nie rozwiały bynajmniej niepokoju o przyszłość Puszczy Białowieskiej, mimo dość korzystnych dla przyrody zapisów i zapewnień. Niepodanie do publicznej wiadomości przez Lasy Państwowe całości referatu dotyczącego planowanej gospodarki w Puszczy spowodowało, że zainteresowane tym strony nie mogły przygotować szczegółowych uwag do planu gospodarki leśnej na II KTG. W wypowiedziach leśników dało się wyczuć sprzeczność między deklaracjami ochrony Puszczy, a schematycznym myśleniem i kontrowersyjnymi twierdzeniami. Oto kilka ciekawszych: „Bez regulacyjnej działalności leśników lasy Puszczy Białowieskiej nie utrzymają się same przy życiu, a objęcie ich konserwatorską ochroną przyrody może przyspieszyć tylko ich zniszczenie”; „Białowieski Park Narodowy to skansen, który zginie z braku odnowień”; „Lasy nie giną od wycinania, tylko z braku nasadzeń”.

Na podstawie opracowanych na posiedzeniu II Komisji Techniczno-Gospodarczej wytycznych, Biuro Urządzania Lasu stworzy plan urządzania lasu na najbliższe 10 lat dla nadleśnictw Puszczy Białowieskiej. Dokument ten będzie wiążący dla gospodarki leśnej na ten okres i od tego, jakie zapisy się w nim znajdują, zależą dalsze losy Puszczy Białowieskiej.

Wnioski Pracowni na rzecz Wszystkich Istot na II Komisję Techniczno-Gospodarczą Nadleśnictw Puszczy Białowieskiej:

- Należy utrzymać moratorium na wycinanie starych drzew lub ewentualnie opracować w planie urządzeniowym lasu koncepcję skutecznej ochrony starych drzew stanowiących o charakterze Puszczy Białowieskiej.
- Należy rozwiązać konflikt między potrzebami ochrony przyrody, a działaniami związanymi ze zwalczaniem gradacji kornika drukarza. Powinna zostać powołana niezależna komisja do zbadania tej kwestii.
- Powinno opracować się takie zasady funkcjonowania gospodarki leśnej na najbliższe 10 lat, aby Puszcza Białowieska nie straciła swojego puszczańskiego charakteru i mogła w niedalekiej przyszłości zostać w całości włączona po polskiej stronie granicy do parku narodowego.